

Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 5, Objawienie 2

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 5, na temat Objawienia 2.

Zatem w drugim i trzecim rozdziale Apokalipsy Jezus, poprzez Jana, jest teraz gotowy i przygotowany, aby zwrócić się do siedmiu kościołów, zdiagnozować i ocenić je, do których Jan pisze teraz to apokaliptyczne proroctwo w formie listu.

Zanim przyjrzymy się samym siedmiu literom, omówimy kilka rzeczy. Przede wszystkim jedną kwestią jest to, że cofa się ona do końca pierwszego rozdziału, w którym Jan utożsamia się z Janem lub Jezus rozmawiając z Janem utożsamia siedem gwiazd z aniołami siedmiu kościołów. Jedno z pytań brzmi: kim jest tych siedmiu aniołów z siedmiu kościołów? Zasadniczo można to rozumieć na dwa sposoby.

Po pierwsze, należy je rozumieć. Słowo anioł, jak wielu rozumie, jak wielu z was może wiedzieć, może być użyte bardziej ogólnie w odniesieniu do posłańca lub czegoś w tym rodzaju. Niektórzy rozumieli tych siedmiu aniołów jako siedmiu posłańców, czyli w rzeczywistości istoty ludzkie. Jeden z komentarzy, który przeczytałem, rzeczywiście przewidywał siedmiu posłańców podróżujących razem i przekazujących przesłania każdemu z siedmiu kościołów.

Możliwe więc, że może to być siedmiu posłańców. Niektórzy sugerują, że jest to siedmiu przywódców kościołów, czyli starsi, coś w tym stylu, każdego z kościołów. Druga możliwość, druga, polega na tym, że należy je rozumieć jako istoty nadprzyrodzone, to znaczy istoty w rzeczywistości anielskie.

Myślę, że należy je prawdopodobnie rozumieć w ten sposób, że jedną z rzeczy, które można znaleźć w literaturze apokaliptycznej i która dzieje się trochę u Daniela, ale niektóre apokalipsy, takie jak 1 Księga Henocha i inne apokaliptyczne, żydowskie dzieła apokaliptyczne, jest to, że często spotykacie i jest to część rozumienia apokalipsy jako odsłonięcia, jak powiedzieliśmy, to jak oglądanie sztuki. Wszystko, co widzisz, gdy patrzysz na świat i historię, to to, co dzieje się na scenie. Nie widzisz tego, co dzieje się za kulisami, co ma wpływ na to, co dzieje się na scenie.

Apokalipsa podnosi kurtynę, dzięki czemu możesz zajrzeć za historię do zupełnie nowej rzeczywistości, niebiańskiego świata, niebiańskiej rzeczywistości w przyszłości, która wpływa na to, jak patrzysz na to, co się dzieje, ale także na to, jak interpretujesz teraźniejszość i reagujesz na nią. Mając to na uwadze, jedną z rzeczy, które można spotkać w apokalipsach, są często ziemskie osoby i instytucje, często mające za sobą

anielskiego, niebiańskiego przedstawiciela. Dzieje się to w kilku miejscach w Księdze Daniela.

Myszę więc, że prawdopodobnie powinniśmy rozumieć tych aniołów jako niebiańskich odpowiedników lub niebiańskich przedstawicieli ziemskiego kościoła. Pomysł nie polega na tym, że każdy kościół, każdy kościół ma niebiańskiego opiekuna czy coś w tym rodzaju. To po prostu apokaliptyczny sposób, w którym odkrywasz, że to, co dzieje się na ziemi, ma swój odpowiednik i znajduje odzwierciedlenie w niebiańskiej rzeczywistości.

Przyjmuję zatem, że prawdopodobnie tych siedmiu aniołów kościołów to niebiańscy przedstawiciele lub niebiańskie odpowiedniki, w ramach perspektywy apokaliptycznej, niebiańskie odpowiedniki siedmiu ziemskich kościołów w Azji Mniejszej, do których zwraca się Jan. Inną rzeczą wartą komentarza jest to, że jest to dopiero początek serii obserwacji, jakie będziemy poczynić na temat ludu Bożego podczas apokalipsy, ale poprzez nazywanie lub identyfikowanie siedmiu świeczników jako siedmiu kościołów. Jest to kolejny przykład w Objawieniu, ale znajdujemy go w innym miejscu Nowego Testamentu, jak zaczerpnąć obrazy świętyń ze Starego Testamentu i zastosować je teraz do kościoła.

Tak więc cecha świątyni, czyli siedem świeczników, część przybytku w świątyni, jest teraz naszym przedstawicielem lub symbolizuje kościół. Zatem w pewnym sensie Jan już opisuje Kościół jako świątynię Bożą. Widzieliśmy już, że są to królestwo i kapłani z 1 rozdziału Apokalipsy, ale teraz są także świątynią, która ma reprezentować obecność Boga w świecie, ma reprezentować Boga w świecie, być Jego świadkiem, aby być jego światłem w świecie, jak jego świątynia, reprezentowana i symbolizowana przez siedem świeczników.

Przejdźmy zatem do rozdziałów 2 i 3, w pewnym sensie przeciągając to powiązanie z rozdziałem 1. Teraz mamy rozdziały 2 i 3, w których Jan mówi w imieniu wywyższonego, zmartwychwstałego Syna Człowieczego, niebiańskiego Syna Człowieczego, obecnie Chrystusa, przez Jana, zwróci się do siedmiu Kościołów z autorytatywnym przesłaniem Chrystusa do Jego ludu. Widzieliśmy już, jak Chrystus czynił to jako Ten, który przechadza się pośród świeczników, Chrystus czyni to jako ten, który trzyma gwiazdy w swoich rękach, ten, który panuje nad swoimi kościołami, ten, który sprawuje władzę nad swoich kościołach, ale ten, który też jest obecny wśród Kościoła. Reprezentuje to fakt, że przechadza się pośród świeczników.

Z tego powodu jest teraz w stanie ocenić swój Kościół, jest z nim obecny, a jego obecność w Kościele, jak już widzieliśmy, przyniesie i będzie oznaczać albo pocieszenie i zachętę dla kościołów, albo ostrzeżenie i napomnienie, przestroga przed sądem dla tych, którzy idą na kompromis, którzy nie chcą odpokutować i nie chcą wiernego świadectwa o osobie Jezusa Chrystusa. I powiedzieliśmy, że te siedem kościołów to siedem dosłownych i historycznych kościołów w Azji Mniejszej, w

zachodniej części Azji Mniejszej lub współczesnej Turcji, do których teraz przemówi Jezus. Zanim przyjrzymy się konkretnie siedmiu kościołom i przesłaniom przekazanym tym kościołom przez Jana przez Zmartwychwstałego Chrystusa, chcę poczynić kilka obserwacji.

Właściwie spróbuję zrobić ich siedem. Nie wiem, czy było to zamierzone, czy nie, ale tyle mam i z pewnością pasuje do apokalipsy i siedmiu kościołów. Ale to nie ma znaczenia.

Pierwszą obserwacją, jaką chcę ogólnie poczynić podczas czytania tych tekstów, jest to, że po pierwsze wszystkie te siedem kościołów to rzeczywiste kościoły historyczne, usytuowane w sercu cesarskiego panowania rzymskiego. Wszystkie te kościoły należą do jednej z rzymskich prowincji i znajdują się w samym sercu kultu cesarza, i są w nich położone. Mówiliśmy trochę o tym we wstępie, więc odniosę się do tego z powrotem w celu omówienia niektórych kwestii, jakie to podniosło dla kościołów i chrześcijan żyjących w środowisku zdominowanym przez panowanie rzymskie, imperialne panowanie rzymskie, w kontekście rzymskiego panowania handel, rzymska polityka i religia, które były misternie ze sobą powiązane i połączone, oraz pokusy i problemy, które powodowały, że chrześcijanie byli przekonani, że tylko Jezus Chrystus, tylko Bóg i Baranek są godni czci.

Niektóre z problemów, które żyją w kontekście i zasadach imperialnego Rzymu, problemy, które dla nich spowodowały. Ale to jest pierwszy punkt. Wszystkie te siedem kościołów położonych jest w samym sercu cesarskich rządów rzymskich oraz w sercu kultu i kultu cesarza.

Drugą rzeczą do powiedzenia jest to, co ciekawe, te siedem tak zwanych liter, chociaż często są oznaczone jako litery, prawdopodobnie w ogóle nie są literami. To interesujące, kiedy je czytasz, nie zaczynają się ani nie kończą jak list. Zaczynają się jak list, kiedy przedstawiają anioła kościoła w Pergamonie, anioła kościoła w Smyrnie lub anioła kościoła w Efezie, napiszcie to.

To mogłoby przypominać list. Ale ciekawe, że tak naprawdę nie przypominają one formatu listu. Zamiast tego zgodziłbym się z tymi, którzy uważają, że w rzeczywistości bardziej przypominają one prorocze proklamacje lub prorocze przesłania.

Nawet część tego materiału, jak mówi, to są jego słowa, część tego języka przypomina prorocze teksty Starego Testamentu. A przesłanie ostrzeżenia lub przesłanie pocieszenia przypomina to, co można znaleźć w proroczych tekstach Starego Testamentu. Tak więc myślę, że dokładniejsze niż litery, chociaż działają podobnie do listów, dokładniejsze niż litery jest to, że Jan głosi prorocze przesłanie lub przynosi proroczą proklamację lub przesłanie do siedmiu kościołów w sposób lub bardzo przypominający prorocze proklamacje lub prorocze przesłania z proroczych tekstów Starego Testamentu.

Co ciekawe, David Ani w jednym lub dwóch artykułach, a także w swoim niedawnym komentarzu do Apokalipsy w trzynomowym komentarzu z serii Word Biblical Commentary David Aune sugeruje, że listy te również bardzo przypominają edykty królewskie lub cesarskie można je spotkać w innych kulturach, ale nawet w Cesarstwie Rzymskim. Edykt królewski lub edykt cesarski był edyktem lub przestaniem, które król, władca lub cesarz wydawał ludowi. Zatem pomysł może być taki, że Jezus jako król, król Jezus jako wywyższony władca i król wydaje teraz edykt lub edykt cesarski lub proklamację swoim poddanym, swemu ludowi, czyli tym siedmiu kościołom.

Zatem technicznie rzecz biorąc, może nie byłoby najlepiej nazywać je siedmioma listami, ale siedem proroczymi przesłaniami skierowanymi do Kościoła i być może w formie edyktu cesarskiego lub edyktu królewskiego, który król lub władca miałby przekazać swemu ludowi, co teraz Jezus daje kościołom. Trzecią rzeczą, którą należy powiedzieć ogólnie o tych listach, jest to, że są również dobrze znane, ale chcę wam o tym przypomnieć, szukajcie podczas czytania siedmiu listów, a ja będę je czytać indywidualnie. Pamiętajcie, a tak przy okazji, będę czytać duże fragmenty Apokalipsy, gdy będziemy przez nie przechodzić, ponieważ w rozdziale 1 Apokalipsa miała być usłyszana przez czytelników i myślę, że jest coś w czytaniu Apokalipsy i pozwalaniu, aby jej obrazy w pewnym sensie przewrócić nas i pozwól im przepłynąć przed naszymi oczami i umysłami, aby uzyskać sens, nie tylko po to, aby przeanalizować szczegóły, ale po to, aby w pewnym sensie wyczuć efekt, jaki Apokalipsa stara się wywołać.

Przeczytam więc również siedem przesłań do kościołów, ale kiedy je czytam, moja trzecią kwestią jest to, aby zwracać uwagę na podobną strukturę, jaką ujawniają. Przede wszystkim wszyscy zaczynają od zwrócenia się do kościoła do anioła kościoła wypełniającego, w Smyrnie, Efezie, Laodycei, Filadelfii, gdziekolwiek. Po drugim, następuje identyfikacja Chrystusa.

Cecha charakteru z rozdziału 1 jest następnie używana do identyfikacji Chrystusa na początku każdej litery. Następnie następuje sekcja Wiem. Wiem, a następnie opisana jest sytuacja, którą Jezus zna w odniesieniu do Kościoła.

Potem następuje pochwała lub potępienie. Czasem miesza się po trochu jedno i drugie. Czasami Kościół jest chwalony za to, że tak, robisz to dobrze, ale mam to przeciwko tobie.

Dwa z kościołów nie otrzymują żadnego potępienia, żadnego sądu, ponieważ jako jedyne cierpią z powodu swojego wiernego świadectwa. Przynajmniej jeden kościół nie otrzymuje żadnej pochwały. Wszystko jest negatywne.

To jest Kościół w Laodycei, ostatni. Zatem pochwała lub potępienie. Piąta rzecz jest taka, że istnieją różne sposoby podziału.

Po prostu podążam prostym i powszechnym sposobem. Piątą rzeczą jest obietnica złożona zwycięzcy w postaci przyszłego błogosławieństwa. Tak kończy się każdy z listów, temu, który zwycięży, dam.

Jest tam także odniesienie do obiecanego przyszłego błogosławieństwa eschatologicznego, zwykle błogosławieństwa zaczerpniętego z rozdziałów 20-22 Apokalipsy. I wreszcie następuje wołanie do tego, który słyszy. Podobnie, być może w zależności od tego, jak Jezus użył tego wyrażenia w swoich przypowieściach, do tego, kto ma ucho, niech ta osoba usłyszy.

Kościółom, które mają uszy, niech usłyszają, co Duch mówi do kościołów. Jest to zatem prorocze ostrzeżenie i napomnienie. Nie jest to coś, na co można jedynie spekulować lub próbować dowiedzieć się, co stanie się w przyszłości, ale jest to prorocze ostrzeżenie, którego Kościół ma słuchać i brać pod uwagę, że Kościół ma próbować zrozumieć i próbować przywłaszczyć sobie i odpowiedzieć w posłuszeństwie.

Zatem bądźcie wyczuleni na te pięć rzeczy: adres do kościoła, identyfikację Chrystusa, a ja znam sytuację lub znam fragment opisujący sytuację, pochwałę lub potępienie, jedną z tych rzeczy lub jedno i drugie, a następnie obietnica dla zwycięzcy przyszłego błogosławieństwa eschatologicznego, a w końcu wezwanie do tego, kto słucha. W każdej z siedmiu liter występują pewne odmiany większości lub wszystkich z nich. Czwarta rzecz wynika z liczby trzeciej, a mianowicie siedem przesłań jest wyraźnie zintegrowanych, co, jak sądzę, prowadzi do kilku innych ważnych wniosków.

Siedem przesłań skierowanych do kościołów jest wyraźnie zintegrowanych z resztą Księgi Objawienia, zarówno tym, które poprzedzają rozdziały drugi i trzeci, jak i tym, co następuje później. Po pierwsze, od tego, co było wcześniej, wszystkie siedem orędzi rozpoczyna się, jak już powiedzieliśmy, pewnym aspektem opisu Chrystusa w rozdziale pierwszym, od 12 do 16. Pewnym aspektem opisu wywyższonego zmartwychwstałego Chrystusa jako Syna słowa człowieka z rozdziału pierwszego stosuje się teraz do każdego kościoła z rozdziałów drugiego i trzeciego.

Kiedy je przeczytasz, stanie się jasne, że każda z cech, specyficzna cecha wybrana dla każdego kościoła, jak to pokażemy, jest bezpośrednio związana z problemem lub sytuacją każdego z tych kościołów. Zatem ponownie, jeśli cofniesz się i przeczytasz wersety od 12 do 16 oraz opis Chrystusa jako stóp z wypolerowanego brązu i oczu jak płomień ognia, mającego miecz wychodzący z ust, przechadzającego się między świecznikami itd., i tak dalej, w każdym z listów pojawia się jedna z tych cech, cecha, która jest szczególnie istotna dla problemu lub zagadnienia, do którego odnosi się Chrystus. Inną rzeczą, którą już widzieliśmy, jest to, że jest to powiązane z tym, co następuje po tym, że obietnice błogosławieństwa, przyszłego błogosławieństwa eschatologicznego dla tego, który zwycięży, pochodzą bezpośrednio z rozdziałów 20 do 22.

Odniesienia do panowania z Chrystusem, przewyciężenia drugiej śmierci, nowego Jeruzalem, drzewa życia i tak dalej, i tak dalej. Wszystkie te obrazy i kilka innych, ale niektóre z nich są odbierane jako to, co jest obiecanie kościołom, jeśli zwyciężą. I właściwie jest jeszcze jakiś inny język.

Na przykład język wiernego świadectwa, język zwodzenia i inne rodzaje języka są również odzwierciedlone później w rozdziałach od 4 do 22. Zatem rozdziały 2 i 3 są misternie powiązane z rozdziałem 1 poprzez obrazy Chrystusa, a także rozdziały od 4 do 22, zwłaszcza ostatnie rozdziały z obietnicami dla tych, którzy zwyciężą. Piątą rzeczą jest to, że już widzieliśmy, że liczba siedem jest ważna.

Liczba siedem jest ważna nie tylko lub specjalnie ze względu na dosłowną liczbę siedem, siedem w sekwencji lub siedem w serii, ale ze względu na jej wartość symboliczną. Widzieliśmy, że liczba siedem oznacza doskonałość i kompletność. Oto przykład poprzedzający samą wizję.

Oto jeden przykład, w którym liczba siedem odnosi się przede wszystkim do siedmiu dosłownych historycznych kościołów w Azji Mniejszej, znajdujących się w Efezie, Tiatyrze, Smyrnie, Pergamonie, Filadelfii itd. itd. Ale jednocześnie prawdopodobnie liczba siedem jest zamierzone, ponieważ liczba siedem symbolizuje kompletność, a doskonałość ma szerzej reprezentować kościoły. Niektórzy wzięli to za sugestię, chociaż nie wydaje mi się, żeby to się już zdarzało zbyt często, kiedyś popularne było czytanie Objawienia 2 i 3, ponieważ siedem kościołów faktycznie przepowiadało siedem etapów lub siedem okresów historii kościoła.

Wtedy oczywiście nasz współczesny kościół w XX i obecnie XXI wieku byłby przepowiedziany przez Laodyceę. Zatem siedem kościołów, począwszy od Efezu, ma przewidywać siedem kolejnych okresów historii kościoła, prowadzących do naszych czasów. Trudność z tym jest co najmniej dwójaka.

Po pierwsze, nie widzę żadnej wskazówki, że to właśnie robi John, że faktycznie łączy lub przewiduje na podstawie wiadomości. Jest przepowiednia, ale to zwycięzca otrzyma błogosławieństwo. Poza tym nie jestem pewien, czy widzę jakkolwiek wskazówkę, że Jan faktycznie przepowiada lub przewiduje przyszłe okresy historii Kościoła.

Zamiast tego staje się dla mnie jasne, że druga kwestia jest taka, że wszystkie te siedem kościołów i problemy, które je otaczają, tak naprawdę miały miejsce już w pierwszym wieku. Zatem nie ograniczają się one do przyszłych okresów historii Kościoła. Były to wydarzenia, które miały miejsce już w I wieku.

Jest to siedem kościołów i siedem konkretnych sytuacji, problemów i zagadnień, z którymi borykały się kościoły historyczne już w I wieku. Dlatego uważam, że nie

można traktować ich jedynie jako prognozy tego, co wydarzy się w przyszłości. Miały one miejsce w tych kościołach już w I wieku.

Po trzecie, jeśli dokładnie je przeczytasz i dokładnie przestudiujesz historię Kościoła, stanie się oczywiste, że trudno jest ograniczyć którekolwiek z tych przesłań listowych do jednego okresu historii kościoła. Zamiast tego, moim zdaniem, lepiej jest postrzegać te siedem przesłań kościołów jako reprezentujące kwestie i problemy, które miały już miejsce w tych siedmiu kościołach i innych kościołach w I wieku, ale także problemy, które można odzwierciedlić w niemal każdym okresie historii Kościoła aż po dzień dzisiejszy. Myślę więc, że liczba siedem jest zamierzona nie dlatego, że przepowiada siedem okresów historii Kościoła.

Jest to zamierzone, ponieważ reprezentuje pełen zakres wierności i niewierności, która charakteryzuje kościoły i każdy okres historii kościoła aż do dnia dzisiejszego. Chociaż z jedną rzeczą bym się zgodził, przynajmniej w Ameryce Północnej, czytając to w kontekście Stanów Zjednoczonych Ameryki, myślę, że mógłbyś dobrze uzasadnić, że prawdopodobnie kościół w Ameryce najbardziej przypomina kościół laodycejski, siódmy, a o tym porozmawiamy później. Zatem numer pięć.

Liczba siedem jest prawdopodobnie ważna. Rzeczywiście odnosi się do siedmiu konkretnych, dosłownych kościołów historycznych w Azji Mniejszej, ale prawdopodobnie mają one szerzej reprezentować Kościół w I wieku, ale także do czasu powtórnego przyjścia Chrystusa, reprezentując pełne spektrum wierności i niewierności reprezentowanej w kościołach w różnych krajach, czasach i różnych miejscach w historii Kościoła. Szóstą rzeczą do powiedzenia na temat siedmiu kościołów, o których już wspomnieliśmy, jest to, że interesujące jest to, że gdy dokładnie to przeczytasz, odkryjesz, że pięć z nich było w rzeczywistości niewiernych i cierpiało z dość poważnych problemów, zwykle związanych z kompromisem i/lub samozadowoleniem.

To znaczy z różnych powodów, o których mówiliśmy, badając tło historyczne. Z różnych powodów niektóre z tych kościołów, może niektóre, nie wszystkie, niektóre, aby uniknąć prześladowań, niektóre były skłonne pójść na kompromis w swojej wierności Jezusowi Chrystusowi i były gotowe całkowicie zanurzyć się w kulturze rzymskiej i rzymskiej handlu i religii, w tym kultu cesarza, naruszając w ten sposób wyłączny kult i lojalność, które przysługują Jezusowi Chrystusowi. Wydaje się, że pięć kościołów należy do tej kategorii.

Pięciu z nich miało poważne problemy. Pięć z nich otrzymało oceny negatywne. I tylko dwa kościoły cierpią i są ofiarami wszelkiego rodzaju prześladowań.

Tylko te dwa kościoły otrzymują ocenę pozytywną, bez potępienia i oceny negatywnej. To znowu mówi coś o sposobie, w jaki czytamy Objawienie. Objawienie nie jest, pomimo popularności tego podejścia, Objawienie nie jest przede wszystkim,

choć czyni to przynajmniej w przypadku dwóch kościołów, nie jest przede wszystkim ani wyłącznie po to, aby pocieszyć i dodać otuchy prześladowanym chrześcijanom.

Co więcej, ma to być sygnał alarmowy i ostrzeżenie dla kościołów, które są skłonne do kompromisu i popadają w samozadowolenie, że grozi im utrata świadectwa. Siódmą i ostatnią rzeczą, którą chcę powiedzieć na wstępie, jest to, że ważne jest, aby zrozumieć, w jaki sposób rozdziały 2 i 3, w jaki sposób siedem kościołów odnosi się do rozdziałów od 4 do 22. Rozdział 4, jak zobaczymy za chwilę, rozdział 4, jak zobaczymy później, rozdział 4 wprowadza rodzaj właściwej części wizjonerskiej lub właściwej apokalipsy, można by powiedzieć, podążając za przesłaniami siedmiu kościołów, które w nieco prostszy sposób diagnozują i opisują problemy w siedmiu kościołach .

Rozdział 4 w pewnym sensie rozpoczyna samą wizję, w której Jan faktycznie niebiosą są otwarte w prawdziwie apokaliptyczny sposób, jak można to znaleźć w żydowskich apokalipsach, jak w Ezechiela 1 i 2. Niebo jest otwarte i Jan jest zaproszony, aby poszedł do nieba, aby zobaczyć niebiańskie otoczenie i królestwa niebiańskie, a następnie reszta Objawienia opisuje wizje, które z tego wynikają, przez większą część rozdziału 22. Jak mamy to rozumieć w ten sposób, obawiam się, że wiele razy mówiliśmy zbyt chętni do rozdzielenia tych dwóch części. Myślę, że dzieje się tak: to, co Jan mówi w bardziej bezpośredni sposób w rozdziałach 2 i 3, teraz mówi w bardziej symboliczny sposób w rozdziałach od 4 do 22.

Innymi słowy, myślę, że rozdziały od 4 do 22, część wizjonerska, to inny sposób powiedzenia dokładnie tego samego i odniesienia się do dokładnie tych samych rzeczy, do których Jan odnosi się w rozdziałach 2 i 3 w przesłaniach siedmiu kościołów. Chodzi o to, że to, co Jan mówi w rozdziałach 2 i 3, teraz mówi w bardziej symboliczny i metaforyczny sposób, ale myślę, że odnosi się dokładnie do tych samych rzeczy. Zatem rozdziały od 4 do 22 będą dalej interpretować sytuację kościołów z rozdziałów 2 i 3. To znaczy poprzez przedstawienie apokaliptycznej i proroczej wizjonerskiej perspektywy sytuacji kościołów z rozdziałów 2 i 3. I tak każdy kościół z rozdziałów 2 i 3 zobaczy swoją sytuację z rozdziałów 2 i 3 objawioną w symbolicznej formie w rozdziałach od 4 do 22.

I tak się stanie, każdy kościół zobaczy, że rozdziały od 4 do 22 odnoszą się do jego konkretnej sytuacji na różne sposoby. Będą czytać resztę Apokalipsy na różne sposoby, w zależności od ich konkretnej sytuacji i okoliczności oraz stanu duchowego. Niezależnie od tego, czy popadają w samozadowolenie i idą na kompromis, czy cierpią z powodu swojej wiary, Księgi Objawienia od 4 do 22 będą postrzegane jako odnoszące się do nich w różny sposób, w zależności od ich sytuacji objawionej i ucieleśnionej w rozdziałach od 4 do 22.

Podczas pracy nad rozdziałami od 4 do 22 zobaczymy także, jak już powiedziałem, obietnice dane kościołom. Ci, którzy zwyciężą, otrzymają obietnicę eschatologiczną w formie błogosławieństw zbawienia. Często są one brane bezpośrednio z rozdziałów od 20 do 22. Zobaczymy, że niektóre terminy i tematy z rozdziałów 2 i 3 zostaną szerzej rozwinięte w rozdziałach 4 do 22.

Myślę więc, że jest to kluczowa zasada czytania Objawienia w rozdziałach 2 i 3, a mianowicie zrozumienie, że rozdziały od 4 do 22 nie są innym materiałem. Nie chodzi tu o inny okres. Nie chodzi tu o różne wydarzenia.

Nie ma Johna robiącego jedną rzecz w rozdziałach 2 i 3, a potem skaczącego do zrobienia czegoś innego w rozdziałach od 4 do 22. Zamiast tego, ponownie, rozdziały od 4 do 22 mówią w symbolicznych apokaliptycznych obrazach dokładnie to samo, co mówi w skrócie w bardziej bezpośredni sposób w rozdziałach 2 i 3. Ponownie, w zależności od sytuacji i stanu duchowego kościoła, każdy z kościołów odczyta rozdziały od 4 do 22 jako odnoszące się do jego własnej, wyjątkowej sytuacji i odczyta je w nieco innym świetle. Ponownie, w zależności od tego, czy popadają w samozadowolenie, czy też cierpią z powodu swojej wierności i wiernego świadectwa o Jezusie Chrystusie.

A teraz spójrzmy bardziej szczegółowo na rozdziały 2 i 3. Teraz znowu zrobimy tak, że chcę kontynuować, nie analizując każdego pojedynczego obrazu, wersetu czy tekstu, części tekstu z Objawienia 2 i 3. Ale po pierwsze, chcę zacząć od krótkiej rozmowy trochę o znaczeniu miast w odniesieniu do ich roli w Cesarstwie Rzymskim. Chcę przyjrzeć się sytuacji i tłu każdego listu i to jest problem, do którego zmierzał autor.

A potem jeszcze raz: jakie jest główne przesłanie dla każdego z kościołów? Co autor mówi w formie pochwały, potępienia? A może wyciągniecie jakieś wnioski i podpowiedźcie, w jaki sposób każdy z kościołów mógł przeczytać pozostałą część Objawienia w rozdziałach od 4 do 22. Tak więc, począwszy od rozdziału 2, w rozdziale 1, zmartwychwstały Chrystus jest teraz przygotowany, teraz zleca Janowi aby zwrócić się do tych kościołów z proroczymi przesłaniami. Tutaj zaczynamy czytać przesłania siedmiu kościołów.

Pierwszym kościołem, który spotykamy w rozdziale 2, jest kościół w mieście Efez. Zatem autor zaczyna ponownie od anioła kościoła w Efezie, przy czym anioł ten być może jest niebiańskim odpowiednikiem, niebiańskim przedstawicielem ziemskiego kościoła, a nie ludzkim posłańcem czy ludzkim przywódcą. Kolejną ważną rzeczą, którą należy zrozumieć w odniesieniu do siedmiu przesłań, jest to, że jest to wiedza powszechna i można to bardzo łatwo zobaczyć, jeśli spojrzysz na dowolną mapę starożytniej Azji Mniejszej, zachodniej Azji Mniejszej.

Efez, jeśli spojrzeć na kościół, Efez jest pierwszym kościołem na okrężnej trasie obejmującej wszystkie siedem kościołów. To ciekawe, że począwszy od Efezu,

kościół w Objawieniu 2 i 3 są wymienione w kolejności, w jakiej byłyby odwiedzane po typowej trasie okrężnej. Możliwe, że właśnie tą drogą czasami obierał Jan, odwiedzając kościoły.

Wygląda na to, że Jan mógł pełnić służbę proroczą wśród tych kościołów i może to odzwierciedlać drogę, którą podążał. Jednak kolejność, w jakiej zwracamy się do kościołów, wydaje się odzwierciedlać kolejność, w jakiej byłyby one odwiedzane w pętli, po okrężnej trasie. Efez, jak zobaczymy, Efez może być pierwszy ze względu na swoje znaczenie w Cesarstwie Rzymskim w prowincjach Azji Mniejszej, a doniosła rola, jaką odegrał Efez, może znajdować odzwierciedlenie w tym, że występuje jako pierwszy.

Efez był prawdopodobnie najważniejszym i najpotężniejszym miastem w Azji Mniejszej, w tej części Azji Mniejszej, w prowincjach prowincji rzymskich. W tym czasie liczyło około 250 000 mieszkańców, czyli ćwierć miliona. Jak większość z Was wie, jedną z rzeczy, z których słynie Efez, a jeśli w ogóle studiowaliście Efez, prawdopodobnie jedną z rzeczy, która jako pierwsza przychodzi wam do głowy, jest bogini Artemida lub Diana, w zależności od tego, czy używaj rzymskiego lub greckiego imienia Artemida lub Diana.

Czytasz w Dziejach Apostolskich 18 i w tym kontekście czytasz o konfrontacji Pawła z Artemidą i jego problemach. Kiedy Paweł odwiedził Efez, Artemida była po prostu boginią płodności i kolejnym przykładem tego, jak to, co wydarzyło się w handlu lub w twoim dobrobycie, można było przypisać należącej do niej bogini patronki. Co ciekawe, Efez był nie tylko znany ze względu na boginię Dianę czy Artemidę i swoją pogańską religię, ale był także siedliskiem kultu cesarskiego.

Posiadała ona świątynię wzniesioną na cześć cesarza Domicjana, który prawdopodobnie był cesarzem panującym w czasie pisania Apokalipsy, w połowie ostatniej dekady I wieku. Ale oto, co w tym kontekście Jezus przemawia teraz przez Jana i Jana, pisząc do siedmiu kościołów, oto jak Jezus zwraca się do kościoła w Efezie. Aniołowi Kościoła w Efezie napisz to. To są słowa Tego, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd i który przechadza się wśród siedmiu złotych świeczników.

Znam twoje czyny, twoją ciężką pracę i twoją wytrwałość. Wiem, że nie możesz tolerować niegodziwych, że poddałeś się próbie tych, którzy podają się za apostołów, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są fałszywymi. Wytrwaliście i znosiliście trudy dla mojego imienia, a nie zmęczyliście się.

Najwyraźniej jest to jeden z kościołów, który przeszedł pewne prześladowania i trudności. Ale werset czwarty, mimo to mam to przeciwko tobie. Porzuciłeś swoją pierwszą miłość.

Przypomnij sobie wysokość, z której spadłeś. Pokutuj i zrób to, co zrobiłeś na początku. Jeśli się nie nawrócicie, przyjdę do was i usunę wasz świecznik z jego miejsca.

Ale masz to na swoją korzyść. Nienawidzicie praktyk nikolaitów, których ja też nienawidzę. Kto ma uszy, niech usłyszy, co Duch mówi o kościołach.

Zwycięzcy dam prawo jeść z drzewa życia, które jest w raju, czyli w ogrodzie Bożym. Przede wszystkim zwróć uwagę na to, jak Chrystus jest utożsamiany w przesłaniu do kościoła w Efezie. Chrystus jest utożsamiany z tym, który dzierży siedem świeczników i siedem gwiazd i przechadza się pośród nich.

Oznacza to, że jest obecny ze swoim ludem. To znowu prawdopodobnie sugeruje, że Chrystus jest obecny ze swoim ludem, aby go pocieszać, ale także sprawuje nad nim kontrolę. Powodem, dla którego to mówię, jest zauważenie w rozdziale drugim w wersecie piątym, że kiedy Chrystus zacznie diagnozować sytuację w Efezie, grozi im niebezpieczeństwo utraty świecznika.

Oznacza to, że jako Ten, który trzyma gwiazdy, jako ten, który jest obecny pośrodku świecznika, Chrystus ma władzę, aby je usunąć. Oznacza to, że ma władzę usunąć ich świecznik, ich wiernego świadka na świecie, jeśli nie okażą skruchy. I zauważcie, że problem, czyli Kościół w Efezie, otrzymuje przesłanie obu poleceń.

Chrystus już na początku ich pochwała. Że jest świadomy ich czynów. Jest świadomy, że odmówili pójścia za niektórymi, którzy podają się za apostołów, być może twierdzą, że przemawiają z autorytetem apostołów Chrystusa, choć Jan twierdzi, że tak nie jest.

Znosili trudności i cierpienia. Zatem Jezus ma wiele do pochwalenia zborowi w Efezie, gdyż jednocześnie Chrystus jest przekonany, że czegoś mu brakuje. Oznacza to, że stracili pierwszą miłość i grozi im utrata świadectwa.

Wydaje mi się, że to sugeruje, że problem prawdopodobnie leży w kościele w Efezie, chociaż są oni bardzo ortodoksyjni w swoich wierzeniach i chociaż są zdecydowani opierać się fałszywemu nauczaniu, problem polega na tym, że stracili swoją pierwszą miłość. A za chwilę przyjrzymy się czym jest pierwsza miłość do czego i do kogo. To interesujące w wersecie 6, jeśli mogę przeskoczyć na chwilę do przodu.

W wersecie 6, kiedy Jan to robi, po negatywnej ocenie, wraca do pozytywnej. W wersecie 6 mówi: masz to na swoją korzyść, nienawidzisz praktyk nikolaitów. Prawdopodobnie nikolaici odnoszą się do grupy, która nauczała, że w porządku jest uczestnictwo w pogańskiej bałwochwalczej kulturze Cesarstwa Rzymskiego w kontekście miasta Efez w prowincji rzymskiej.

I że warto było w tym uczestniczyć. Dlatego też dlatego mówię, że wydaje się, że jedną z kwestii oraz fakt, że stawiali opór tym, którzy podają się za apostołów, choć w rzeczywistości nimi nie byli, prawdopodobnie jest to Kościół, który jest bardzo ortodoksyjny w swojej wierze i nauczaniu i jest chętni i zdecydowani odmawiać kompromisu z pogańskim bałwochwalczym społeczeństwem i pogańskim bałwochwalczym imperium, a także pragną zachować doktrynalną czystość swojego nauczania. Jednocześnie jednak stracili swoją pierwszą miłość.

Pytanie brzmi: po co lub dla kogo? Istnieją dwie opcje. Wielu sugerowało, że jest to miłość do Kościoła, miłość do innych chrześcijan, którą stracili, że tak bardzo przywiązują się do swojej ortodoksji, że stracili wzajemną miłość. Inny pogląd jest taki, że jest to miłość do Chrystusa.

Trzeci pogląd jest taki, że nie możemy zdecydować się na połączenie obu. Jest to miłość zarówno do ludu Bożego, jak i do Chrystusa. Myślę, że powodem przyjęcia drugiego poglądu, że utracili miłość do Chrystusa, jest to, że to On jest tym, który Jezus opisuje siebie jako tego, który jest pośrodku świecznika.

To on trzyma świecznik, a w rozdziale 2 wersecie 5 to on ma władzę go usunąć. Zatem myślę, że to, co się dzieje, jest w trakcie utrzymywania troski o ortodoksyjną czystość doktrynalną i nie pójścia na kompromis teologiczny i etyczny ze światem, a jednocześnie utracili miłość do Chrystusa do tego stopnia, że nie są już dłużej działać jako jego wierny świadek w świecie. I z tego powodu, ponieważ stracili pierwszą miłość, która motywowała ich świadectwo w świecie, teraz mówi się im, aby pokutowali.

I że ich poprawność doktrynalna nie może zakryć ani nie może stworzyć fasady dla ich braku miłości do Chrystusa, która powinna powodować ich wierne świadectwo w świecie. Zatem Chrystus nakazuje im pokutę, to znaczy odzyskanie pierwszej miłości, a co za tym idzie, utrzymanie i odzyskanie wiernego świadectwa w świecie. Zatem obietnicą, którą otrzymują za zwycięstwo, jest Drzewo Życia.

Co ciekawe, Drzewo Życia w Raju Bożym łączy to z 22. rozdziałem Objawienia w wersety 1 i 2, który opisuje nowe stworzenie jako zawierające Drzewo Życia, które pierwotnie znajdowało się w raju w ogrodzie Eden. Jak zobaczymy, nowe stworzenie w rozdziale 22 jest opisane jako Ogród Edenu lub jako powrót do Ogrodu Eden. Zatem to właśnie jest obiecane zwycięzcy: przywrócenie warunków z Księgi Rodzaju 2 i 3 w pierwotnym stworzeniu w ogrodzie Eden, które Bóg przywróci w Objawieniu 22.

Jest to zatem przedstawiane jako obietnica dla tego Kościoła, który być może ceni poprawność doktrynalną nad miłością do Chrystusa, która motywuje ich do bycia wiernymi świadkami. Ważne jest również, aby zrozumieć, co to znaczy pokonać. Kiedy Jan wzywa ich do zwycięstwa, zwycięstwo ponownie będzie dla każdego kościoła oznaczać coś nieco innego.

Zwycięstwo tutaj oznacza odmowę kompromisu i utrzymania wiernego świadectwa aż do śmierci i cierpienia. Prawdopodobnie to właśnie kryje się za większością przykazań do pokonania dla każdego z siedmiu kościołów. Oznacza to odmowę pójścia na kompromis ze społeczeństwem pogańskim i zamiast tego trzymanie się wiernego świadectwa w świecie, aż do śmierci.

W ten sposób Kościół zwycięża. A tym, którzy to zrobią, Kościół w Efezie obiecał, że otrzymają zbawienie eschatologiczne. Otrzymają nowe stworzenie, ostateczne, ostateczne królestwo Boże w nowym stworzeniu z Objawienia 21 i 22.

Kościół numer dwa. Rozdział 2, 8 do 11, przesłanie kościoła w Smyrnie. Następnym miastem na okrężnej trasie po Efezie byłby kościół prowadzący na północ do kościoła w Smyrnie.

Smyrna była kolejnym ośrodkiem kultu cesarskiego. Ponadto Smyrna miała również dość dużą populację żydowską, podobnie jak większość tych miast w Azji Mniejszej. Wygląda na to, że ta ludność żydowska sprzeciwia się ludowi Bożemu, przeciwstawia się kościołowi w Smyrnie, powodując pewne problemy.

Jest to jeden z niewielu kościołów, obok Filadelfii, który nie otrzymał negatywnej opinii, chociaż najwyraźniej żyje w bardzo wrogim środowisku, gdzie nie tylko znajdują się w centrum imperialnego kultu i kultu, ale są również pod presją znacznej populacji żydowskiej. A oto, co Jezus poprzez Jana mówi o kościele w Smyrnie. Aniołowi kościoła w Smyrnie napisz: To są słowa Tego, który jest pierwszy i ostatni, który umarł i zmartwychwstał.

Znam twoje cierpienia i ubóstwo, a mimo to jesteś bogaty. Znam oszczerstwa tych, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, lecz należą do synagogi szatana. Nie bój się tego, co będziesz cierpieć.

Powiadam wam, diabeł wtrąci niektórych z was do więzienia, aby was wypróbować, i przez dziesięć dni będziecie cierpieć prześladowanie. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia. Kto ma uszy, niech usłyszy, co Duch mówi do kościołów.

Ten, kto zwycięży, nie dozna żadnej szkody od drugiej śmierci. Problem w kościele w Smyrnie polegał po prostu na tym, że kościół był prawdopodobnie z siedmiu kościołów najbliższy kościołowi, który był poddawany pewnego rodzaju surowym prześladowaniom. Chociaż Jan nie wspomina wyraźnie, że ktokolwiek w tym momencie umarł za wiarę, najwyraźniej cierpią oni z powodu pewnego rodzaju prześladowań z rąk lokalnych władz, które mogły chcieć upewnić się, że wszyscy dostosowali się do uczestnictwa w kulcie cesarza i kult pogańskich bogów i tym podobne, ale także szczególnie z rąk Żydów.

Paweł mówi o tych, którzy ich oczerniają, o tych, którzy oczerniają Kościół, którzy – jak mówi – są Żydami, choć w rzeczywistości nimi nie są. Ich synagoga jest synagogą szatana. Innymi słowy, w pierwszym wieku możliwy jest następujący scenariusz.

Być może Żydzi bardzo szybko wskazali chrześcijan, aby odróżnić ich od Żydów, ponieważ wydawało się, że judaizm w I wieku w przeważającej części cieszył się ochroną pod rządami rzymskimi i był akceptowany jako ważna religia, ale im bardziej chrześcijaństwo, niektóre chrześcijanie mogli być postrzegani jako wywrotowi i nie godzący się na kompromisy, tym bardziej część żydowskiej konsekwencji mogła chcieć zwrócić na nich uwagę i może tu właśnie jest mowa o ich oczernianiu, żeby nie tylko się jeszcze bardziej zdystansowali ze strony chrześcijan, lecz Rzym podejmie działania wobec chrześcijan, a nie wobec nich. Zatem mogło to być celowe, aby żydowska synagoga oddzieliła się, aby zwrócić uwagę na tych chrześcijan, którzy odmawiają kompromisu i działają wywrotowo, i aby wszelkie prześladowania były skierowane przeciwko nim, a Jan mówi: nie, właściwie to ta grupa jest niczym innym jak synagogą szatana. Tytuł, którego używa Jan, a którego Jezus używa od pierwszego rozdziału, aby zastosować się do tego prześladowanego kościoła, być może z powodu jego odmowy kompromisu, a także otrzymywania oszczerstw ze strony Żydów, którzy mogli mieć zamiar zdystansować się od innych chrześcijan, tytułu, którego używa Jezus z rozdziału pierwszego jest najbardziej istotny dla Kościoła.

Zwróćcie uwagę, że On mówi, że jestem pierwszy i ostatni, ten, który umarł i ożył. Oznacza to, że dla Kościoła, który cierpi prześladowania z powodu braku kompromisu i utrzymywania wiernego świadectwa, Jezus jest teraz tym, który jest pierwszym i ostatnim, który kontroluje wszystkie sprawy historii i który jest z nimi obecny w ich sytuacji, a także jest tym, który już umarł, ale który ożył, pokonał i zwyciężył śmierć. Zatem jeszcze raz: czego Kościół ma się bać? Czego ma się obawiać Kościół, jeśli będzie cierpiał prześladowania, a może nawet umrze jako ostateczna cena za swoje wierne świadectwo, ponieważ Jezus jest teraz tym, który zwyciężył śmierć poprzez swoje wierne świadectwo i tym, który stoi na początku i na końcu jako suwerenny Pan nad całą historią?

Zwróćcie uwagę na trzy strategie, których autor używa w tym rozdziale, aby zachęcić chrześcijan do zachowywania wiernego świadectwa i wytrwania w obliczu cierpień zadawanych przez obywateli rzymskich, a być może przede wszystkim przez Żydów w żydowskiej synagodze, przypomina im Jan że są prawdziwym ludem Bożym. Zauważcie, że mówi, że nazywa tych Żydów tymi, którzy podają się za Żydów, ale w rzeczywistości nimi nie są. Myślę, że po prostu mówi, że fakt, że oczerniają i prześladują Kościół Jezusa Chrystusa, jest dowodem na to, że w ogóle nie są prawdziwym ludem Bożym.

W rzeczywistości ich twierdzenie, że są prawdziwym ludem Bożym, jest fałszywe, ponieważ w rzeczywistości prześladują prawdziwy lud Boży, którym jest Kościół Jezusa Chrystusa. Ci, którzy z wiarą odpowiadają Jezusowi Chrystusowi i zachowują

wierne świadectwo, są prawdziwym ludem Bożym. Po drugie, przypomina im, że prawdziwym źródłem ich cierpień jest ostatecznie sam Szatan.

Jak powiedzieliśmy, jako apokalipsa, John próbuje odsłonić prawdziwą naturę ich konfliktu. Kiedy patrzą na swój świat, widzą presję ze strony władz rzymskich i widzą presję ze strony żydowskiej synagogi, ale Jan przypomina im w oczekiwaniu na rozdział 12, Jan przypomina im prawdziwą naturę ich walki. Odsłania prawdziwą naturę ich walki oraz to, że za ich walką i prześladowaniami kryje się próba samego szatana, aby udaremnić lud Boży.

Zostanie to wyjaśnione jeszcze bardziej szczegółowo w rozdziale 12. Zatem druga strategia autora polega na umożliwieniu im wytrwania, a wytrwanie polega nie tylko na przypomnieniu im i zapewnieniu ich o ich naturze jako prawdziwego ludu Bożego, ale także na przypomnieniu im o prawdziwym źródłem ich prześladowań, a jest nim sam szatan. I po trzecie, autor odwołuje się do przykładu ze Starego Testamentu, mówiąc w wersecie 10: Nie bójcie się tego, co będziecie cierpieć.

Mówię wam, albo diabeł, albo szatan, oni są prawdziwym źródłem ich konfliktu, wsadzą niektórych z was do więzienia, aby was wypróbować, i będziecie cierpieć prześladowanie przez dziesięć dni. To zdanie jest interesujące. Kiedy po raz pierwszy przeczytałem to wiele lat temu, zastanawiałem się, dlaczego dziesięć dni. Do czego to odnosi się? Czy autor, czy Jezus ma wnikliwość i czy dokładnie przepowiada przyszły okres, czy zna jakiś dziesięciodniowy okres, w którym będą poddani intensywnym prześladowaniom? Co to jest ten dziesięciodniowy okres? Kiedy to ma miejsce? Dlaczego autor wybiera dziesięć dni? Czy to się zdarza, czy coś wydarzyło się w przeszłości? Czy coś się wydarzy w przyszłości? Co tekst zdaje się sugerować i dlaczego dziesięć dni? Myślę, że Greg Beal rozwiązał zagadkę w swoim komentarzu do Apokalipsy św.

Wykazał, że dziesięć dni próby jest celową aluzją do rozdziału 1 Daniela i wersetów 12-15, gdzie Daniel i jego trzech przyjaciele byli poddawani próbie przez dziesięć dni. Pozwólcie, że przeczytam rozdział 1 Daniela i wersety 12-15, gdzie Daniel i jego trzech przyjaciele są poddawani próbie pod kątem jedzenia mięsa i odmowy jedzenia mięsa ofiarowanego królowi. Następnie poczynawszy od wersetu 11 Daniel powiedział do straży, naczelnego urzędnika, który wyznaczył Daniela, Chananiaśa, Miszaela i Azariasza, swoich trzech przyjaciół, proszę, wypróbuj swoje sługi przez dziesięć dni.

Daj nam tylko warzywa do jedzenia i wodę do picia. Następnie porównaj swój wygląd z wyglądem młodzieńców, którzy jedzą królewskie potrawy, całe mięso i wino, które ofiaruje król, i traktuj swoje sługi zgodnie z tym, co widzisz. Zgodził się więc na to i poddawał ich próbie przez dziesięć dni. W kontekście Daniela i jego trzech przyjaciół, którzy znaleźli się pod presją innego pogańskiego imperium i pogańskiego władcy, Jan podejmuje teraz ten temat z pierwszego rozdziału Daniela, obejmujący dziesięć dni, aby opisać okres próby, któremu jest gotowy przejść.

Innymi słowy, jestem przekonany, że liczba dziesięć ponownie symbolizuje dopełnienie, ale przede wszystkim ma przypominać Daniela. W ten sam sposób, w jaki Daniel i jego przyjaciele byli poddawani próbie przez dziesięć dni, ale wytrwali i otrzymali pozytywny werdykt, tak też lud Boży w Smyrnie będzie cierpieć ograniczone prześladowania. Zostaną poddani próbie, tak jak Daniel i jego przyjaciele, co doda im zachęty do wytrwania.

Zatem nie sądzę, że dziesięć dni odnosi się do dziesięciu dosłownych dwudziestoczworgodzinnych dni, ale zamiast tego ma symbolicznie przypomnieć sytuację Daniela i jego trzech przyjaciół, którzy zostali poddani próbie. Podobnie kościół w Smyrnie czeka okres próby we wrogim środowisku pogańskim, takim jak Daniel i jego przyjaciele. Dlatego podobnie jak Daniel, przypominawszy sobie tę historię, podobnie jak Daniel i jego trzej przyjaciele, mogą nabrać otuchy, przetrwać i wytrwać w każdym okresie prób, jakie ich spotkają.

Obietnica, którą wtedy otrzymają, jest koroną życia i tym, że zostaną oszczędzeni od drugiej śmierci. Ponownie odnosi się to do osób, które doświadczają prześladowań, które mogą zakończyć się śmiercią. Obiecano im teraz życie i ochronę przed drugą śmiercią.

Obie koncepcje pojawiają się w 20. rozdziale Księgi Objawienia. 20. rozdziale Objawienia, gdzie ścięci święci ożywają i królują z Chrystusem przez tysiąc lat, nie uczestnicząc w drugiej śmierci. To właśnie jest teraz obiecane kościołowi, który przechodzi prześladowania.

Następnym kościołem, do którego zwraca się Jan lub do którego Jezus, zmartwychwstały Pan, zwraca się przez Jana, jest kościół w Pergamonie. W rozdziale 2 wersety 12-17. Byłby to kolejny punkt na okrężnej trasie siedmiu kościołów położonych dalej na północ od Smyrny.

Pergamon był ważnym miastem pod względem intelektualnym, kulturowym i religijnym. Teraz Jan atakuje kościół będący pod wpływem tej kultury. Miasto Pergamon było dobrze znane ze swojej biblioteki.

Było również dobrze znane ze swoich kapliczek i ołtarzy ku czci pogańskich bogów. Znany był także z bogów takich jak bóg Zeus. Asklepios jest także bogiem uzdrawiania.

Znakiem Asklepiosa był wąż. Nadal można się spotkać, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, z tym symbolem na karetkach pogotowia i tym podobnych rzeczach związanych ze służbą zdrowia i szpitalami. Było to pierwsze miasto, które faktycznie wzniosło świątynię żyjącego cesarza.

Ponownie znalazł się w wylęgarni kultu cesarza. Wzniósł świątynię Augusta w roku 29 n.e. Był ważnym ośrodkiem kultu cesarza.

Pozwólcie, że szybko przeczytam do 12-17 przesłanie Listu Pergamonu. Aniołowi Kościoła w Pergamonie napisz: To są słowa Tego, który ma ostry miecz obosieczny. Wiem, gdzie mieszkasz i gdzie szatan ma swój tron, a mimo to pozostajesz wierny mojemu imieniu.

Nie wyparliście się wiary we mnie nawet za dni Antypasa, mojego wiernego świadka, który został zabity w waszym mieście, w którym mieszka szatan. Niemniej jednak mam do Ciebie kilka zastrzeżeń. Macie tam ludzi, którzy trzymają się nauki Balaama, który uczył Balaka, jak namawiać Izraelitów do grzechu poprzez spożywanie pokarmów ofiarowanych bożkom i dopuszczanie się niemoralności.

Podobnie są i tacy, którzy trzymają się nauki nikolaitów. Pokutujcie więc, bo inaczej przyjdę do was i będę z wami walczył mieczem, który wychodzi z moich ust. Kto ma uszy, niech usłyszy, co Duch mówi do kościołów.

Zwycięzcy dam trochę manny ukrytej. Dam mu też biały kamień, na którym wypisane będzie nowe imię, znane tylko temu, kto je otrzyma. Następnie przyjrzymy się sytuacji, do której odnosił się autor w kościele w Pergamonie.

Jaki jest do tego zastosowany wyjątkowy tytuł Chrystusa? Jakie przesłanie jest dane kościołowi w Pergamonie w świetle jego sytuacji?

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 5, na temat Objawienia 2.